

gn . akt I C 257/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Przemysław Majkowski

Protokolant : sekr. Joanna Wołczyńska – Kalus

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2017 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa H. P. (1)

przeciwko R. W.

o zapłatę

1. oddala powództwo,

2. zasądza od powódki H. P. (1) na rzecz pozwanego R. W. kwotę 7.217,00 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 7.200,00 (siedem tysięcy dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sygn. akt I C 257/16

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym do Sądu Okręgowego w Sieradzu w dniu 28 września 2016 r. (data wpływu) pełnomocnik powoda H. P. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego R. W. na rzecz powódki kwoty 144.505,78 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 100.000 za okres od dnia 10 lipca 2014 r. do dnia zapłaty i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 44.505,78 zł za okres od dnia 20 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty. Nadto pełnomocnik powódki wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, (pozew k. 2-3).

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego R. W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego w kwocie 7.200 (siedem tysięcy dwieście) zł wraz z podatkiem VAT i kwotą 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (odpowiedź na pozew k. 19- 21).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 28 stycznia 2009 r. w W. powódka H. P. (1) zawarła umowę rachunku oszczędnościowego TOP (Twój Oszczędnościowy Program) nr (...) z (...) Bank S.A. w K.. W dniu 04 lipca 2013 r. powódka ustanowiła swoją matkę T. W. pełnomocnikiem do wszystkich swoich rachunków depozytowych prowadzonych w ramach numeru ewidencyjnego (...) w (...) Bank S.A. W dniu 10 lipca 2014 r. T. W. złożyła dyspozycję przelewu kwoty 100.000 zł ze wskazanego rachunku należącego do H. P. (1) na swój rachunek bankowy. W dniu 20 kwietnia 2015 r. T. W. zlikwidowała lokatę na kwotę 44.505,78 zł. T. W. zmarła dnia 04 stycznia 2016 r. Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 21 czerwca 2016 r. wydanego w sprawie o sygnaturze akt I Ns 744/16 stwierdzono, że spadek po T. W. nabył w całości mąż zmarłej J. W., natomiast spadek po J. W., zmarłym 12 maja 2016 r. nabył na podstawie testamentu własnoręcznego sporządzonego w dniu 24 stycznia 2016 r. pozwany R. W.. W dniu 23 marca 2016 r. powódka wezwała pozwanego do rozliczenia długów spadkowych i zapłaty na jej rzecz kwoty 144.505,78 zł. Wobec braku reakcji ze strony pozwanego w dniu 28 września 2016 r. pełnomocnik powoda H. P. (1) wystąpił z pozwem w niniejszej sprawie. (dowód: kserokopia umowy rachunku oszczędnościowego TOP k. 7, kserokopia ustanowienia pełnomocnictwa k. 8, kserokopia dokumentów z banku k. 9-10, kserokopia postanowienia Sądu Rejonowego w Wieluniu w sprawie I Ns 744/16 k. 11, częściowo zeznania powódki- protokół rozprawy z dnia 19 stycznia 2017 r. 00:08:20-00:31:02 w zw. z k. 33v, 00:40:00-00:45:55 w zw. z k. 34, zeznania pozwanego- protokół rozprawy z dnia 19 stycznia 2017 r. 00:31:02-00:40:00 w zw. z k. 33v-34, częściowo zeznania powódki- protokół rozprawy z dnia 20 lutego 2017 r. 00:04:03-00:10:19 w zw. z k. 43-43v, załącznik- dokumenty przesłane przez (...) Bank S.A. dot. rachunków założonych i prowadzonych dla klienta H. P.).

Powyższy stan faktyczny był w istocie przeważającej mierze bezsporny, w pozostałym zakresie Sąd ustalił go na podstawie materiału dowodowego zaoferowanego przez strony niniejszego postępowania szczegółowo opisanego przy rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy. Sąd ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 k.p.c.). Dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.). Dołączone do akt dokumenty urzędowe nie budziły wątpliwości Sądu co do ich autentyczności ani prawdziwości. Strona powodowa przedłożyła do akt sprawy dokumenty wskazujące na okoliczność posiadania przez nią rachunku bankowego w (...) Banku S.A. wykorzystywanego również przez matkę powódki zmarłą T. W.. Sąd na wniosek stron zwrócił się do Banku z prośbą o przesłanie całej dokumentacji bankowej dotyczącej rachunków powódki, do których jako pełnomocnik upoważniona była T. W.. Dokumenty te są istotne o tyle, iż w związku z pozostałym materiałem dowodowym zaoferowanym przez strony, w tym przede wszystkim osobowymi środkami dowodowymi pozwoliły Sądowi na ustalenie stanu faktycznego w sprawie oraz dokonanie jej rozstrzygnięcia.

Poza zaproponowanym przez strony rzeczowym materiałem dowodowym w postaci dokumentów Sąd w niniejszej sprawie dysponował wzajemnie się wykluczającymi w najważniejszych kwestiach relacjami stron postępowania. Powódka już w złożonym pozwie przekonywała, że pieniądze zgromadzone na jej rachunku bankowym, do których upoważniona była i z których korzystała jej matka T. W. stanowiły jej własność i pochodziły z rozliczeń z byłym mężem dokonanych po rozwiązaniu jej związku małżeńskiego. Z kolei strona pozwana utrzymywała, że pieniądze zgromadzone na koncie powódki H. P. (1) stanowiły własność jej matki T. W., która chciała je ukryć przed Urzędem Skarbowym i zbierała je na spłatę byłej żony pozwanego oprócz, że środki te pochodziły z emerytury jaką wymieniona otrzymywała z Australii, gdzie przez wiele lat mieszkała oraz pracowała. Rolą Sądu w takim przypadku było dokonanie oceny wspomnianych zeznań pod kątem ich zgodności z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym oraz z logiką i zasadami prawidłowego rozumowania. Spośród dwóch zaprezentowanych wersji zdarzeń sprzecznych ze sobą, Sąd przyznał walor wiarygodności wersji strony pozwanej, tym samym uznając relację H. P. (1) za niewiarygodną. Przede wszystkim powódka nie sprostowała obowiązkowi wyrażonemu w art. 6 k.c. i nie wykazała za pośrednictwem jakichkolwiek dowodów, iż faktycznie zdeponowana na jej rachunku bankowym kwota pieniędzy pochodzi z jej rozliczeń z byłym mężem. Zdecydowanie bardziej wiarygodna wydaje się relacja pozwanego, iż pieniądze zdeponowane na rachunku bankowym stanowiły własność T. W.. Zarówno bowiem strona pozwana jak i powodowa przyznały, że zmarła matka powódki otrzymywała nie tylko świadczenie emerytalne polskie ale również świadczenie emerytalne australijskie za wieloletnią pracę w Australii w wysokości około 1.100 Euro miesięcznie. T. W. niewątpliwie zatem miała możliwości finansowe by zgromadzić kwotę w wysokości ok. 144.000 złotych. Znamiennym pozostaje, że powódka w swych zeznaniach nie wyjaśniła dlaczego nie kierowała swych roszczeń bezpośrednio do T. W. o zwrot należących rzekomo do niej pieniędzy, pomimo że bezspornie miała taką możliwość. Pełnomocnictwo do rachunku bankowego zostało bowiem przez H. P. (1) udzielone w dniu 04 lipca 2013 r., a zlecenie przelewu nastąpiło w dniu 10 lipca 2014 r., zaś następne dnia 20 kwietnia 2015 r. T. W. zachorowała na nowotwór w sierpniu 2015 r., zaś zmarła w styczniu 2016 r. Powódka miała zatem dostatecznie dużo czasu aby kierować ewentualnie swoje

roszczenia względem swojej matki. Wprawdzie powódka zeznając w toku sprawy próbowała dowodzić, że w trakcie choroby matki nie miała sumienia pytać ją o pieniądze, ale wskazać trzeba, że pierwsze zlecenie przelewu zostało dokonane w dniu 10 lipca 2014 r., zaś drugie w kwietniu 2015 r., co dowodzi że pierwsze zlecenie przelewu zostało dokonane na ponad rok zanim u T. W. zdiagnozowano nowotwór, zaś drugie zlecenie przelewu na kilka miesięcy przed diagnozą, co dowodzi że gdyby istotnie powódka chciała porozmawiać z matką o pieniądzach i dokonanych przez nią transakcjach to miała taką możliwość zanim matka zachorowała na śmiertelną, jak się później okazało, chorobę. Nadto sama powódka zeznając przyznała, że początkowo po sierpniu 2015 r. kiedy to T. W. dowiedziała się chorobie, „czuła się ona dobrze i załatwiała swoje sprawy”. Skoro T. W. w tamtym czasie w obliczu śmiertelnej choroby załatwiała swoje sprawy, jak twierdzi powódka, to za niewątpliwe dziwne uznać należy, że H. P. (1) w tamtym czasie nie zechciała upomnieć się o zwrot swojej własności. W przekonaniu Sądu przy przyjęciu że środki zdeponowane na rachunku bankowym powódki stanowiły jej własność, za niecodzienne i co najmniej osobliwe uznać należy również zachowanie powódki, która pomimo dokonania przez matkę transakcji polegających na przelewie pieniędzy na swój własny rachunek, nie zdecydowała się aż do śmierci T. W. na odwołanie jej pełnomocnictwa, tym bardziej że między pierwszym zleceniem przelewu a drugim upłynął okres niemal dziesięciu miesięcy. Wersję zdarzeń zaprezentowaną przez pozwanego R. W. potwierdzają dokumenty przesłane na prośbę Sądu przez (...) Bank S.A. w postaci m.in. historii operacji na rachunkach związanych z lokatami należącymi do H. P. (1), do których upoważnienie posiadała T. W.. Z dokumentów tych wynika bowiem jednoznacznie, że niemal wszelkich przelewów we wskazanym okresie czasu z wymienionych rachunków dokonywała wspomniana pełnomocnik będącą matką powódki. W oparciu o powyższe kierując się zasadami logiki oraz prawidłowego rozumowania Sąd stwierdził, że trudno przyjąć aby pełnomocnik do rachunku dokonywała tak wielu transakcji za jego pośrednictwem w sytuacji, kiedy środki na nim zdeponowane nie należałyby do tego pełnomocnika.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo wniesione przez pełnomocnika powódki H. P. (1) okazało się bezzasadne i jako takie podlegało oddaleniu w całości.

Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy należy stwierdzić, iż powódka nie udowodniła faktów z których wywodziła skutki prawne tj. tego że środki zgromadzone na jej rachunku bankowym stanowiły jej własność.

Zgodnie z art. 725 k.c. przez umowę rachunku bankowego bank zobowiązuje się względem posiadacza rachunku, na czas oznaczony lub nieoznaczony, do przechowywania jego środków pieniężnych oraz, jeżeli umowa tak stanowi, do przeprowadzania na jego zlecenie lub zlecenie pełnomocnika upoważnionego do rachunku rozliczeń pieniężnych. W ocenie Sądu poza sporem było, że T. W. była pełnomocnikiem uprawnionym do dysponowania wszystkimi rachunkami depozytowymi powódki w ramach numeru ewidencyjnego (...) w (...) Bank S.A. T. W. jako pełnomocnik umocowany do dysponowania tymi rachunkami powódki mogła więc w jej imieniu i ze skutkiem dla niej wydawać bankowi dyspozycje, w tym także wypłaty z rachunków określonych sum pieniężnych. Samo więc pełnomocnictwo przesądzało jedynie o tym, że działanie T. W. w granicach umocowania wywierało takie skutki, jak działanie samego mocodawcy. Podmiotem praw i obowiązków była nadal powódka, a bank spełniając świadczenie należne mocodawcy do rąk pełnomocnika stał się wolny, jakby świadczył posiadaczowi rachunku. O tym natomiast, czy T. W. była uprawniona do odniesienia korzyści z dokonanych przez siebie w imieniu córki czynności polegającej na wypłaceniu środków pieniężnych z jej konta bankowego, nie decydował łączący ich stosunek pełnomocnictwa, tylko treść stosunku prawnego stanowiącego podstawę tego pełnomocnictwa. Innymi słowy środki pieniężne wypłacone T. W. przez bank jako pełnomocnikowi córki, mogły przyspaść jej definitywnie tj. bez obowiązku rozliczenia się z mocodawcą tylko wtedy, gdyby to uzasadniał określony stosunek prawny stanowiący tytuł otrzymania tych pieniędzy, leżący u podstaw udzielenia pełnomocnictwa albo wtedy gdy pozwany wykazałby że pieniądze te stanowiły własność pełnomocnika. Ciężar dowodu w tej mierze zgodnie z art. 6 k.c. spoczywał na pozwanym, który w niniejszym procesie winien był udowodnić, iż pomiędzy pełnomocnikiem, a córką istniał taki stosunek prawny, którego treść uprawniała ją do wykorzystania pobranych z rachunku córki kwot na własne potrzeby albo do wykazania, że środki zdeponowane na rachunku w istocie stanowiły własność pełnomocnika. Z faktu tego bowiem - między innymi - pozwany wywodzi dla siebie korzystne skutki prawne w postaci zwolnienia się z obowiązku zwrotu na rzecz

powódki pobranych przez pełnomocnika środków pieniężnych. W przekonaniu Sądu Okręgowego w Sieradzu strona pozwana podolała wskazanemu obowiązkowi i w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy wykazała, że pieniądze zgromadzone na rachunku bankowym powódki w istocie stanowiły własność pełnomocnika do rachunku T. W.. Zarówno bowiem pozwany jak i powódka zgodnie podali, że wymieniona zmarła matka powódki otrzymywała nie tylko świadczenie emerytalne polskie ale również świadczenie emerytalne australijskie za wieloletnią pracę w Australii w wysokości około 1.100 Euro miesięcznie. T. W. niewątpliwie zatem miała możliwości finansowe by w dłuższym okresie czasu zgromadzić kwotę w wysokości ok. 144.000 złotych. H. P. (1) zaś nie wykazała za pośrednictwem jakichkolwiek dowodów, jak twierdziła, iż faktycznie zdeponowana na jej rachunku bankowym kwota pieniędzy pochodzi z jej rozliczeń z byłym mężem. Faktem wartym podkreślenia, w ocenie Sądu, pozostaje również to, że powódka miała możliwość kierowania swych roszczeń o zwrot pieniędzy bezpośrednio do swej matki T. W., czego jednak z niewytłumaczalnych względów nie uczyniła. Pełnomocnictwo do rachunku bankowego zostało bowiem przez H. P. (1) udzielone w dniu 04 lipca 2013 r., a pierwsze zlecenie przelewu nastąpiło w dniu 10 lipca 2014 r., zaś następne dnia 20 kwietnia 2015 r. T. W. zachorowała na nowotwór w sierpniu 2015 r., zaś zmarła w styczniu 2016 r. Powódka miała zatem dostatecznie dużo czasu aby kierować ewentualne swoje roszczenia względem swojej matki. W mniemaniu Sądu przy przyjęciu, że środki zdeponowane na rachunku bankowym powódki stanowiły jej własność, za zupełnie niezrozumiałe uznać należy również zachowanie powódki, która pomimo dokonania przez matkę transakcji polegających na przelewie pieniędzy na swój własny rachunek, nie zdecydowała się aż do śmierci T. W. na odwołanie jej pełnomocnictwa, tym bardziej że między pierwszym zleceniem przelewu a drugim upłynął okres niemal dziesięciu miesięcy. Podkreślenia w tym miejscu również wymaga, że poza uwagą strony powodowej wydaje się pozostawać fakt, że pozwany R. W. nie jest spadkobiercą T. W.. Spadkobiercą T. W. na podstawie testamentu otwartego i ogłoszonego przez Sąd Rejonowy w Wieluniu w sprawie o sygn. akt I Ns 744/16 był jej mąż J. W.. Powódka miała więc także wiele czasu by przeciw niemu kierować swoje roszczenia, a czego z nieznanых przyczyn nie zrobiła. Wystąpiła dopiero po długim czasie przeciwko Pozwanemu R. W. będącemu spadkobiercą J. W.. Powyższe ma niewątpliwie istotne znaczenie dla oceny zasadności roszczeń kierowanych przez H. P. (1) przeciwko pozwanemu.

Mając na uwadze powyższe argumenty, Sąd Okręgowy uznał, że wyrażone w pozwie żądanie H. P. (1) skierowane przeciwko R. W. nie znajduje swojego prawnego oparcia w powołanych wyżej przepisach prawa i wskazane powództwo oddalił. W pkt. 2 Sąd orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W oparciu o powyższe Sąd, na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2016r. (Dz. U. z 2015r. poz. 1800), zasądził od powódki H. P. (1) na rzecz pozwanego R. W. kwotę 7.217 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.